

Sygn. I C 102/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2018 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko N. (...) im. W. w S.

o wydanie uzyskanych korzyści

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda K. G. na rzecz pozwanego N. (...) im. W. w S. kwotę 737 zł (słownie: siedemset trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 102/17

UZASADNIENIE

Powód – K. G. wniósł przeciwko N. (...) im. W. w S. o wydanie korzyści uzyskanych w związku z korzystaniem przez pozwanego z artystycznego wykonania przez V. V. utworu pt. (...). Na uzasadnienie wskazał, że w wystawianym przez pozwanego teatr spektaklu (...) wykorzystany został utwór (...) w wykonaniu V. V.. Powód jako spadkobierca artystki i jedyna osoba uprawniona z tytułu praw do artystycznego wykonania jej utworów, podnosił, że pozwany osiągnął korzyści związane z wykorzystaniem utworu wykonywanego przez spadkodawczynię. Stąd, w oparciu o art. 79 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych zażądał wydania osiągniętych z tego tytułu korzyści. Jednocześnie, w trybie art. 80 ust. 1 pkt 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych wniósł o zobowiązanie pozwanego do udzielenia informacji ile spektakli pt (...) zostało wykonanych przez pozwanego (...) w okresie do dnia 13 marca 2017 r. i jakie przychody zostały uzyskane przez (...) w związku z wystawieniami, o których mowa, z wyszczególnieniem źródeł wpływów, w tym przychodów z biletów wstępu. Na tej podstawie, zgodnie z wnioskiem powoda, biegły z zakresu reklamy i marketingu miał ocenić czy i ewentualnie w jakiej wysokości korzyści osiągnął pozwany w związku z wykorzystaniem w ramach spektaklu (...) postaci, dorobku artystycznego w tym artystycznego wykonania przez V. V. utworu pt. (...) z muzyką W. K. i tekstem A. O..

Pozwany - N. (...) im. W. w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Podniósł przy tym, że z całą pewnością nie osiągnął żadnych korzyści w związku z utworami, jakie widzowie mogli usłyszeć w spektaklu, ponieważ widzowie nie mieli wiedzy czy i ewentualnie jakie utwory będą wykonywane w trakcie spektaklu, a powód nie wykazał by było inaczej. Z tych też przyczyn pozwany wniósł o oddalenie wniosku dowodowego o powołanie biegłego, gdyż dowodu tego „nie da się przeprowadzić”. Jak wynika bowiem z zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, żaden biegły nie jest w stanie ocenić czy publiczność chętniej kupowała bilet na spektakl tylko i wyłącznie dlatego, że można w nim usłyszeć konkretny utwór.

Postanowieniem z dnia 4 września 2017 r. sąd oddalił wniosek powoda do udzielenia informacji ile spektakli pt. (...) zostało wykonanych przez pozwaną teatr w okresie od 13 marca 2017 r. i jakie przychody zostały uzyskane przez teatr w związku z wystawieniami, z wyszczególnieniem źródeł wpływów, w tym przychodów z biletów wstępu. Zażalenie na to postanowienie zostało oddalone.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. G. jest uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych po zmarłej matce – C. G. (V. V.).

(bezsporne)

W N. (...) im. W. w S. od września 2016 r. wystawiana była sztuka pt. (...). W czasie spektaklu poza piosenkami wykonywanymi przez odtwórczynię głównej roli, odtwarzany był utwór (...) w wykonaniu V. V..

(bezsporne)

W umowie licencyjnej z dnia 3 stycznia 2017 r. zawartej przez N. (...) im. W. w S. jako Licencjobiorcą ze Stowarzyszeniem (...) z siedzibą w W. Licencjobiorca oświadczył, że organizuje imprezy, podczas których wykonywane są publicznie utwory słowne, muzyczne, słowno-muzyczne, choreograficzne i pantomimiczne. (...) udzielił Licencjobiorcy niewyłącznej licencji na publiczne wykonania utworów ze swojego repertuaru na terytorium RP. Wśród utworów wykonywanych podczas spektaklu wymieniony został utwór (...) z muzyką W. K. (2) i słowami A. O. (2). Umowa nie dotyczyła wykorzystania utworów w sposób inny niż określony w § 1 umowy, w szczególności nie dotyczyła publicznych odtworzeń utworów.

(dowód: treść umowy licencyjnej – k. 93-97)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie jest zasadne.

Podstawą żądania był, jak wprost wskazano, art. 79 ust. 1 pkt 4 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Z przepisu tego wynika, że Uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa: zaniechania naruszenia, usunięcia skutków naruszenia, naprawienia wyrządzonej szkody, wydania uzyskanych korzyści. Z tych czterech roszczeń powód dochodzi w tym postępowaniu jednego, w postaci żądania wydania uzyskanych korzyści.

Z cytowanych przepisów wynika, że przesłankami roszczenia są: wykazanie uprawnienia z tytułu autorskich praw majątkowych, naruszenie tych praw przez stronę pozwaną, osiągnięcie korzyści z naruszenia. Każda z przesłanek, zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 6 kc, powinna zostać udowodniona przez powoda. Zgodnie jednak z treścią art. 229 kpc nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Na równi z faktami przyznanymi ustawodawca traktuje fakty niezaprzeczone, o ile wskazują na to wyniki całej rozprawy (art. 230 kpc).

W niniejszej sprawie nie było sporne, że utwór (...) był odtwarzany w trakcie spektaklu (...) w formie audio, w wykonaniu V. V.. Umowa licencyjna zawarta przez pozwanego z (...) nie obejmowała natomiast publicznych

odtworzeń wymienionych w niej utworów. Nie ulegało więc wątpliwości, że publiczne odtworzenie spornego utworu nastąpiło z naruszeniem prawa do artystycznego wykonania.

Aby jednak wybrane przez powoda żądanie mogło zostać zrealizowane, korzyści uzyskane w wyniku dokonanego naruszenia powinny zostać udowodnione tak co do zasady jak i co do wysokości.

Wykazaniu osiągniętych korzyści miały służyć dwa złożone przez powoda wnioski: o zobowiązanie naruszającego autorskie prawa majątkowe do udzielenia informacji ile spektakli pt (...) zostało wykonanych przez pozwanego (...) w okresie do dnia 13 marca 2017 r. i jakie przychody zostały uzyskane przez (...) w związku z wystawieniami, o których mowa, z wyszczególnieniem źródeł wpływów, w tym przychodów z biletów wstępu oraz o powołanie biegłego, który przy uwzględnieniu danych dostarczonych w wyniku uwzględnienia pierwszego wniosku, sporządzi opinię na okoliczność czy i ewentualnie jakie (w tym w jakiej wysokości) korzyści osiągnął pozwany w związku z wykorzystaniem w spektaklu postaci, dorobku artystycznego, w tym artystycznego wykonania przez V. V. utworu pt (...).

Oba te wnioski zostały jednak oddalone.

Wniosek objęty roszczeniem informacyjnym oddalono zaskarżalnym postanowieniem, na które zażalenie zostało oddalone. Brak było bowiem niezbędnego związku informacji, o które wnioskował powód, z roszczeniem z art. 79 ust 1 pkt 4 prawa autorskiego.

Wniosek o powołanie biegłego również nie mógł zostać uwzględniony. Przede wszystkim bowiem powód domagał się ustalenia w opinii rzeczoznawcy korzyści osiągniętych z wykorzystania w spektaklu **postaci, dorobku artystycznego, w tym artystycznego wykonania** przez V. V. utworu pt (...), podczas gdy żądaniem pozwu objęte były wyłącznie korzyści osiągnięte w związku z odtworzeniem utworu w wykonaniu V. V., a nie w związku z wykorzystaniem jej postaci i dorobku artystycznego. Przy tak sformułowanej tezie do biegłego opinia byłaby więc całkowicie nieprzydatna dla niniejszej sprawy, gdyż obejmowałaby korzyści nieobjęte żądaniem wydania.

Po drugie – ocena istnienia i rozmiaru korzyści uzyskanych w wyniku naruszenia autorskich praw majątkowych powoda w okolicznościach niniejszej sprawy nie opiera się na wiadomościach specjalnych, a w toku postępowania nie zostały przedstawione przez powoda dowody pozwalające na przyjęcie, że do uzyskania takich korzyści doszło. Brak więc było materiału, który można by zaoferować biegłemu.

W istocie ocena osiągniętych przez pozwanego korzyści co do zasady, nie co do wysokości, opierać się musiała na notoryjności powszechnej, doświadczeniu życiowym i logicznym rozumowaniu.

Z doświadczeń tych i obserwacji wynika, że ewentualne korzyści osiągnięte przez pozwanego z odtworzenia w czasie trwania spektaklu utworu wykonywanego przez V. V. są znikome, wręcz pomijalne. Na żadnym bowiem plakacie reklamującym spektakl, w żadnym udostępnionym w mediach opisie nie akcentowano informacji o odtwarzaniu utworu (...). Przeciwnie – jeżeli opis zawierał w ogóle informacje o utworach, najczęściej podkreślano, że w czasie spektaklu piosenki wykonywane będą przez H. P. – odtwórczynią głównej roli. Nie sposób więc przyjąć, że widzowie kupowali bilety z zamiarem wysłuchania odtwarzanego utworu.

Również sama formuła omawianej imprezy artystycznej pozwala na pominięcie w osiągniętych korzyściach tych, które miałyby się wiązać z odtworzeniem utworu (...). Istotą i sednem spektaklu nie była bowiem prezentacja artystycznych wykonawców V. V.. Jego ważną częścią było wykonanie piosenek z repertuaru Artystki przez aktorkę H. P., ale i to nie było głównym celem sztuki. Piosenki stanowiły jedynie oprawę dla głównego zamysłu autora jakim było ukazanie kształtowanego przez media wizerunku wielkiej gwiazdy odchodzącej w zapomnienie.

Rodzaj imprezy artystycznej, w trakcie której wykorzystywane są artystyczne wykonania utworów ma niewątpliwie znaczenie dla oceny zakresu osiągniętych z tego tytułu korzyści. Inaczej bowiem należałoby ocenić np. spotkanie zorganizowane dla (...), którego główną atrakcją miałyby być odtwarzane utwory a inaczej spektakl teatralny, w

czasie którego niejako przy okazji, wśród wielu wykonanych przez aktorkę piosenek, odtworzono jedną, w oryginalnym wykonaniu Artystki.

O tym co w zamyśle dyrektora, reżysera czy autora sztuki było istotą spektaklu i mogło przekładać się na uzyskane korzyści świadczą także przeprowadzane lokalne akcje promocyjne, które polegały głównie na wykonywaniu przez aktorkę H. P. w scenicznej charakterystyce piosenek V. V.. Atrakcją sztuki nie było natomiast odtwarzanie utworów w wykonaniu oryginalnym, a tym samym ten element spektaklu nie był szczególnie promowany, więc potencjalny odbiorca nie mógł kierować się chęcią usłyszenia artystycznego wykonania (...) decydując się na kupno biletu.

Powyższa analiza opiera się, jak wskazano, jedynie na powszechnie dostępnych informacjach o zawartości i formach promocji spektaklu. Strona powodowa nie zaoferowała bowiem żadnego dowodu, dla potwierdzenia swoich tez.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 6 kc a contrario oraz art. 79 ust. 1 pkt 4 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych a contrario należało orzec jak w pkt 1 wyroku.

O kosztach orzeczono w punkcie 2 w oparciu o art. 98 kpc mając na względzie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzone koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 720 zł oraz zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł.